

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Deminkańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych.

PRENUMERATA (miesięcznie 3 zł., z odnośniami i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr., CENA OGŁOSZEN: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 86187.

KURSY MATURALNE S. U. P.

w zakresie gimnazjum humanistycznego i matem.-przyrodn.

DYREKCJA I SEKRETARIAT Jagiellońska Nr 9. Telefon 683 od g. 11 do 15-ej LEKCJE **M. Pohulanki i Słowackiego Nr 11** od godz. 5-ej do 10-ej wiecz. **KOMPLET** klasy wstępnej i I gimnazjalnej (nauka dzelenna, wedle programu ministerjalnego)

KURSY w zakresie klas III, IV, V, VI, VII i VIII gimnazjum typu humanistycznego i realnego (kurs każdej klasy 3 i pół miesiąca). **KURS POLONISTYCZNY** dla mających matury niepolackie, przygotowuje do egzaminów uzupełniających z polonistyki.

Ulga w opłatach dla urzędników i inteligencji pracującej.

Przy kursach istnieje: **Bratnia Pomoc, Kółko Polonistyczne i Pomoc Lekarska — Ulgi W. Książnicy Nowości**

KURS JĘZYKÓW OBOCYCH. Wpisy do 15 marca b. r.

1-sza Wileńska S-ka Win i Przetworów Owocowych

powiadamia Sz. Kliencie, że z dn. 4 b. m.

został otwarty przy ul. Wileńskiej Nr. 36.

Sklep ze sprzedażą:

**Win własnej wytwórni,
Wyrobow wódczanych,
Gastronomicznych
i kolonialnych towarów,
Owoców, oraz wyrobów cukierniczych.**

Z Sejm u.

Ustawa o zgromadzeniach.

WARSZAWA, 3.III. (Pat.) Na dziesiątym posiedzeniu Sejmu przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o wypuszczeniu pożyczki dolarowej, oraz przewidywaniu budżetowej, poczem przystąpiono do obrad, nad ustawą o zgromadzeniach zwoływanych przez posłów i senatorów. Pos. Jerewicz (Klub Białor.) krytykując projekt tej ustawy, która jego zdaniem ma na celu sterowanie ludności białoruskiej. Pos. Chrucki (Klub Ukraiński) uważa, że ta ustawa jest tylko drugim wydaniem okólnika ministerjalnego, zakazującego zgromadzeń pocelskich. Pos. Insler (Kółko Żydowskie) skarży się na obniżenie powagi Sejmu i posłów, przejawem tego ducha, jest jego zdaniem, ta właśnie ustawa, która jest wyrazem nieufności do władz ustawodawczych, a wielkiego zaufania do policji, wobec czego

klub mówcy głosować będzie przeciw ustawie. Pos. ks. Okoń (Chłopskie Str. Radykalne) nazywa ustawę zsmachem na swobody konstytucyjne. Pos. Popiel (N.P.R.) podnosi dodatnią stronę projektu. Przy stosowaniu u nas prymitywnych metod walk politycznych, władza administracyjna powinna być zawiadomiona o mającym się odbyć zebraniu. Klub mówcy głosować będzie za odesłaniem ustawy do komisji. W głosowaniu wniosek o przejściu nad projektem ustawy do porządku dziennego odrzucono 184 głosami przeciw 137 i ten samą ustawę odesłano do komisji administracyjnej. Wynik głosowania wywołał na ławach lewicy niezadowolenie, które wyraziło się przez bicie w pulpity. Następne posiedzenie wyznaczono na piątek na godzinę 8 popołudniu.

Nuncjusz papieski w Belwederze.

WARSZAWA, 3.III. (Pat.) Dnia 2 b.m. o godz. 12 m. 30. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w Belwederze J. Ekscelencję Monsignora Lauri, nuncjusza apostolskiego oraz ks. biskupa Szelażka, sufragana plockiego. Jego Ekscelencja nuncjusz Lauri doręczył p. Prezydentowi z polecenia Jego

Świątobliwości złoty medal wybity na pamiątkę rozpoczęcia roku świętego. Wraz z medalem tym otrzymał p. Prezydent Rzeczypospolitej pismo od Ojca Świętego z wyrazami ojcowskich uczuć i udzieleniem błogosławieństwa apostolskiego dla Polski i jej prezydenta oraz jego rodziny.

Mac Donnell ustępuje.

WARSZAWA, 3.II. Niezależnie od wyników obrad Rady Ligi Narodów wysoki komisarz Mac Donnell postanowił ustąpić już w

kwietniu. Jego następcą będzie albo Szwed albo Włoch. Szwecja zabiega o to stanowisko ze względu na swe interesy na Bałtyku.

Rokowania polsko-niemieckie.

BERLIN, Odbyło się pierwsze zebranie delegacji do rokowań handlowych polsko-niemieckich. W poniedziałek rozpoczynają się rokowania w sprawie uregulowania położenia polskich sezonowych robotników rolnych w Niemczech.

Pełnomocnikiem do tych rokowań jest prezes Prądyński, kierownikiem zaś rokowań dyrektor urzędu emigracyjnego Gawroński.

Flota Wrangla (I)

MOSKWA, (Rps) Rząd sowiecki otrzymał urzędowe zawiadomienie z Paryża, iż rząd francuski postawił wydać bolszewikom eskadrę Wrangla, przebywającą w Bizercie, bez wszelkich dodatkowych warunków. Wobec tego sowiecka komisja wojskowa, mająca

dopełnić aktu przyjęcia eskadry w imieniu rządu sowieckiego wyjechała do Francji. Na czele komisji stoi inżynier Kryłow. (Ponieważ wiadomość tę podaje źródło rosyjskie, zainteresowane, zaopatrujemy ją w znak zapytania).

Ustąpienie gabinetu tureckiego.

ANGORA, 3.III. (Pat.) Gabinet podał się do dymisji.

Czyżby restauracja monarchji?

WARSZAWA, 3.III. (A. W.) Według wiadomości z Berlina stronnictwa prawicowe wysuwają na stanowisko prezydenta Rzeszy

byłego kronprinza. W kołach centrum i lewicy wywołało to wielkie poruszenie i sensację.

Plebiscyt w Niemczech.

BERLIN, (Pat.) „Berliner Zeitung am Mittag” donosi, iż wybór nowego prezydenta Rzeszy w drodze głosowania całej ludności państwa będzie musiał się odbyć

już w ciągu najbliższych kilku tygodni. Jak wiadomo, art. 41 Konstytucji Rzeszy przewiduje, że prezydenta wybiera cały naród niemiecki na okres 7 letni.

O prezydenta Rzeszy.

BERLIN, (A. W.) Jeżeli partje republikańskie zgodzą się na wspólnego kandydata na prezydenta, to będzie nim Marx Gdoby zaś każda partja chciała wystawić własnych kandydatów, to sojusznicy postawiliby kandydaturę Loebego, albo byłego prezesa ministrów pruskich Brauna, demokracji zaś — burmistrza Hamburga, Petersona, albo też d-ra Hellpacha, centrum — Marxa, za którym stanęłaby również bawarska partja ludowa, niemiecko-narodowi — Tirpitz

albo Mackensena, za którym głosowałiby również niemiecko-ludowi (radykałna prawica). Natomiast partja Stresemana postawiłaby kandydaturę obecnego kanclerza Luthra, albo byłego ministra spraw wewnętrznych, a obecnie burmistrza Duisburga, Jarresa. Komuniści mają zamiar wysunąć kandydaturę Klary Zetkin. W razie wspólnej kandydatury republikańców — Marxa, wspólnym kandydatem prawicy byłby Luther.

Termin wyborów.

BERLIN, (A. W.) Ostateczny dzień wyborów nowego prezydenta nie został jeszcze oznaczony. Wymieniają 19 albo 26 kwietnia.

Do tej pory pełnić będzie obowiązki prezydenta kanclerz Luther.

Spór o Klajpedę.

LONDYN, 3.III. (Pat.) Pod tytułem: „Nowy spór o Klajpedę” dyplomatyczny korespondent Daily Telegraph pisze co następuje: Zdaje się, że z powodu nieratyfikowania przez Japonię konwencji klajpedzkiej, Polska może raz jeszcze sprzeciwić się tej konwencji na nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów, gdyby Litwini obstawali przy rozpatrywaniu problemu praw

Polski do tranzytu na Niemnie. Dowiaduje się — pisze dalej korespondent — że Kowno stoi na stanowisku, iż ze względu na istniejący między Litwą a Polską stan wojny, konsulaty polskie nie mogą być jeszcze ustanowione na Litwie, ani też wydawane wizy fliakom polskim, zatrudnionym na tratwach i berlinkach, przepływających przez terytorjum litewskie.

Polska a Mała Ententa.

BERLIN, 3 marca. — „Lokal Anzeiger” zamieścił rozmowę swego współpracownika paryskiego z niewymienioną po nazwisku osobistością polityczną o zabezpieczeniu granic Francji. Z rozmowy tej wynika, że Francja, domaga-

jąc się bezwarunkowego poszanowania i utrwalenia granic Polski, przewidzianych w Traktacie Wersalskim, dąży do zbliżenia Polski z Państwami Małej Ententy. Widzi w tem bowiem utrwalenie dzieła pokoju.

Francuskie należności w Rosji.

MOSKWA, 3.III. (Pat.) Radiostacja moskiewska donosi: W ostatnich dniach odbył się w Paryżu zjazd właścicieli obligacji pożyczek rosyjskich. Zjazd ustalił wysokość pretensyj francuskich z tego tytułu na sumę 32 miliardów

franków. Uczestnicy zjazdu powzięli uchwały domagające się od rządu francuskiego, aby stanowczo żądał od ZSSR uznania długów rosyjskich, oraz całkowitego ich uiszczenia.

Zjazd CIKA w Tyflisie.

MOSKWA, 3.III. (Pat.) Jak donoszą z Tyflisu w dniu wczorajszym rano przybył tam pociąg, wiozący członków rządu związkowego ZSSR. Przybyłych powitały

liczne delegacje robotnicze oraz tłumy publiczności. O godz. 2 ej popołudniu odbyła się przed Budniennym parada, wojskowa garnizonu tyfliskiego.

Francja — Turcja.

PARYŻ, 3.III. (Pat.) Jak się dowiaduje miejscowa prasa rząd francuski ponownie zawiadomił rząd angielski, że udzielone Turcji pozwolenie na przemarsz wojsk

tureckich przez Syryję dotyczy jedynie transportów wojskowych ścisłe niezbędnych dla przywrócenia porządku i spokoju w Turkiestanie.

Zycie ekonomiczne.

Kalendarzyk podatkowy na marzec. W marcu rb. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednio: Od dnia 15 marca — pierwsza

rata państwowego podatku gruntowego; od dnia 15 marca — podatek przemysłowy od obrotu na drugie półrocze 1924 roku zgodnie z nakazami płatniczymi względnie imiennymi listami płatników.

Do dnia 15 marca — miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca;

ponadto płatny być winien podatek dochodowy od uposażeń, emerytur itp. w ciągu sledmiu dni po dokonaniu potrącenia oraz wszystkie te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w marcu rb.

Przedsiębiorstwa amerykańskie w Polsce.

Wielka firma amerykańska Dwight P. Robinson podpisała umowę preliminarijną co do budowy kolei elektrycznych do Żyrardowa i Otwocka, przebudowy węzła kolejowego warszawskiego.

Jednocześnie wysłała do Małopolski inżynierów, którzy zbadali wodospady i siłę rzek tamtejszych co do wyzyskania ich dla elektryfikacji kraju. Wywiady te dały świetne rezultaty.

W tych dniach przybędzie do Warszawy reprezentant tej firmy p. Klopstock w celu prowadzenia odpowiednich rokowań.

Tranzyt do Rosji.

Po długim okresie transportów rudy rosyjskiej przewożonej przez naszą stację Zdobunowo do Polski, tranzytem do Niemiec, obecnie rozpoczął się znaczny transport w kierunku przeciwnym, t.j. wywozowy z Polski do Rosji i tranzytem z Czechosłowacji.

Przesyłki te, które w ostatnich dniach dosięgły dwustu kilkadziesiątu wagonów dziennie, składają się przeważnie z cukru, masywno rolniczych, manufaktury i wyrobów szklanych.

Monopol zapalczany.

„Gaz. Waresz.” przytacza w tej sprawie rozmowę z naczel. dyrektorem Zjednocz. polskich fabryk zapalek, p. H. Rewkiewiczem, który pomiędzy innymi zaznacza:

„W obecnej sytuacji w razie niewprowadzenia monopolu przemysł zapalczany u nas skazany jest na vegetację, zmniejszenie produkcji, zamykanie stopniowe fabryk i to nie wskutek konkurencji i taktyki „Internationale Match Corporation”, jak to twierdzą niektórzy, lecz z powodu konkurencji czeskiej i austriackiej. Będziemy mogli produkować zapalki nie tylko na potrzeby wewnętrzne, lecz, jak wynika z zobowiązania ewentualnego dzierżawcy, towar nasz będzie ulokowany także i na rynkach zagranicznych. Monopol pozostanie w rękach państwa, a mimo to fabryki przez lat dwadzieścia będą w zarządzie prywatnym, który we własnym interesie będzie je prowadził racjonalnie. Uważam, że propozycja firmy amerykańskiej jest dobra i powinna być wzięta pod uwagę, zarówno ze względu na interes państwa, jak i przemysłu”.

Okazyjnie tanio DRZEWO OPAŁOWE

poplitowane i poszczepane: dobra sucha sosna z dąmieńską brzozy 1/4 sążnia 25 zł., 1/2 sążnia 50 zł., 1 sąż. 100 zł., brzoza: 1/4 sążnia 30 zł., 1/2 sąż. 60 zł., 1 sąż. 120 zł. łącznie z dostawą na dziedzińiec. Polski skład drzewa Rutkowski, Budziszki. Zamawiać p.g. adresu: **Wielka 22, Cukiernia Rożnowskiego.** Dostawa natychmiastowa.

Związek Ludowo-Narodowy.

Kolejne zebranie koła dz. „Nowy Świat” odbędzie się we czwartek 5-go marca o g. 7 w. w lokalu przy ul. Nowa Aleja 2. Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne oraz referat o konkordacie ze Stolicą Apostolską.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Rada ministrów w sprawie ożywienia ruchu budowlanego.

Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów rozpatrywaną będzie sprawa kryzysu budowlanego i nowelizacji ustawy w rozbudowie miast. W celu przyspieszenia ożywienia ruchu budowlanego, rząd zażąda prawdopodobnie od sejmu specjalnych pełnomocnictw.

Konszachy lewicy a ambicje p. Thugutta.

(Atak na min. Ratajskiego nie powiódł się. Kandydatura prof. Stanisława Grabskiego na stanowisko ministra W. R. i O. P.)

Jednym z główniejszych punktów porządku dziennego wczorajszego posiedzenia sejmu była sprawa przedłożenia rządowego o zgrupowaniu poselskich. Lewica zmobilizowała wszystkie siły, aby p. Ratajskiego obalić przez odrzucenie projektu. Wniosek postawiony w tym kierunku został odrzucony 184 głosami, contra 186. Wynik głosowania wzmocnił bardzo stanowisko p. Ratajskiego.

Nie ustają jednak zabiegi, ponieważ p. Thugutt chce koniecznie objąć stanowisko ministra spraw wewnętrznych, a lewica będzie go w tych usiłowaniach popierać. Mówią, że premier, po przyjęciu przez Sejm konkordatu, chce powierzyć stanowisko ministra oświaty profesorowi Stanisławowi Grabskiemu, a lewica pragnie osłabić tę nominację przez powierzenie teki ministra spraw wewnętrznych p. Thuguttowi, który ma w tym kierunku duże ambicje. Niedawno pos. Thugutt ambicjonował w kierunku objęcia teki ministra spraw zagranicznych, ale okresu sprawy gdańskiej, gdy zastępował p. Skrzyńskiego, wykazał, że p. Thugutt nie nadaje się do wystąpień w polityce zagranicznej. Stąd obecnie, gdy p. Skrzyński wyjeżdża do Genewy, kierownictwo ministerjum spraw zagranicznych obejmie premier.

Obrady Wyzwolenia.

Wczoraj po poł. rozpoczęły się obrady klubu Wyzwolenia, tematem obrad jest wyłącznie stosunek do rządu. W naradach klubu jak zwykle bardzo hałaśliwych, zaznaczyły się 2 zwalczające się kierunki. Jeden reprezentowany przez prezesa klubu Rudzińskiego, jest za podtrzymaniem rządu, drugi, radykalny jest stanowczo przeciw rządowi p. Grabskiemu. Z opozycjonistów najenergiczniej występowali posłowie Bagliński i Smoła.

Ulgi w sprawach budownictwa.

(Przedłużenie uprzywilejowanego okresu budownictwa.)

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że t. zw. budowlany okres uprzywilejowany trwać będzie zdaniem kół rządowych do 5 lat. W okresie tym państwo zobowiąże się dawać specjalną pomoc ruchowi budowlanemu tak drogą kredytu, jak i szeregiem innych ułatwień dla osób wnoszących nowe budowle. W okresie tym obowiązujące będą ulgi podatkowe jak również zmniejszenie opłat od materiałów budowlanych. Rząd przypuszcza, że po upływie 5 lat stosunki wrócą do stanu normalnego.

Aresztowanie komunistów.

Trwająca od dłuższego czasu obserwacja organów policyjnych doprowadziła do wykrycia w gminie Lubien jacejki komunistycznej. Aresztowano trzech organizatorów tej jacejki: Józefa Wróblewskiego, Józefa Sontarka i Józefa Obieleckiego. U wszystkich trzech w czasie rewizji znaleziono skład druków komunistycznych, broń palną oraz korespondencję komunistyczną z centralnymi organizacjami. Wszyscy trzej komuniści wydani zostali władzom sądowym we Włocławku.

Walka z bandytami.

Patrol policyjny instrujący gminę Białokrynicką we wsi Kolosowo natknął się na dwóch bandytów: Piotra Mamelucha i Jakóba Sałaję. Bandyci spostrzeższy policjantów ukryli się w jednej z chat, a gdy wezwano ich by wyszli z chat i oddali się w ręce policji zaczęli oni strzelać. Związała się wymiana strzałów, w czasie której jeden z bandytów poległ od kuli strażników a drugi usiłował uciekać i strzelając zaczął wycofywać się z chaty. Oczywiście policjanci odpowiadali ogniem i po chwili bandyta padł ciężko raniony, a wieszony do szpitala w drodze zmarł.

10-ta Loteria Państwowa. 16-ty dzień ciągnięcia.

Główne wygrane:

Złp. 5.000	Nr. 29658.
" 3.000	" 41295
" 600	" 6685, 17266.
" 500	" 3521, 3561, 19027, 37289.
" 250	" 18715, 21.84, 32905, 38438, 40260, 48020, 46088

Telefonem z Rygi.

Wyzucie z ojcowizny ludności polskiej w Litwie.

KOWNO, (tel. wł.). Urząd reformy rolnej podaje do wiadomości obywateli państw zagranicznych, którzy posiadają w Litwie własność ziemską nie znajdującą się w obrębie miast, iż 3 kwietnia 1925 roku upływa wyznaczony w reformie rolnej termin zlikwidowania przez nich samych swej ziemi. Ziemię w terminie do 3 kwietnia nie zlikwidowane ulegną wywłaszczeniu.

Przybycie przedstawicieli Ligi Narodów do Kowna.

KOWNO, (tel. wł.). Na zaproszenie rządu litewskiego w niedzielę dnia 1 marca przybyli do Kowna sekretarz generalny Ligi Narodów sir Drummond, oraz dyrektor departamentu politycznego p. Mantona. Na dworcu kolejowym w Kownie gości powitali min. Czarneckis, dr. Bielskis z ramienia Prezydenta Republiki i przedstawiciele litewscy międzyparlamentarnego związku międzynarodowego. W Kownie goście zabawili tylko jeden dzień.

Litwini nie pozwolili na walne zebranie Towarzystwa polskiego „Pochodnia“.

KOWNO, (tel. wł.). Wojenny komendant miasta Kowna zabronił odbycia wyznaczonego na niedzielę 1 marca walnego zebrania człon-

ków sekcji gimnastyczno-sportowej polskiego tow. kulturalno-oświatowego „Pochodnia“. Zakaz nastąpił na żądanie szaulisów, którzy w tym dniu rozpoczęli obrady ogólnego zjazdu szaulisów z całej Litwy.

Zjazd szaulisów.

KOWNO, (tel. wł.). W niedzielę dnia 1 marca rozpoczęły się tu obrady generalnego zjazdu członków związku szaulisów z całej Litwy i okręgu Kłajpedzkiego. Na otwarciu zjazdu przybili ministrowie Tumenas, dr. K. Jakontas, gen. Zukowski, którzy zasiedli na podium ozdobiony w barwy narodowe litewskie i popiersia Kiejstuta i Giedymina. Po odegraniu hymnu litewskiego mową powitalną wygłosił Vailionis. Po uczczeniu pamięci poległych w walce z polakami i Niemcami specjalny agitacyjny występ poświęcony został Wilnu. Obrady zjazdu potrwały 3 dni.

Rezultat wyborów do Rady miejskiej.

RYGA, (tel. wł.). Wybory do rady miejskiej które miały miejsce w Rydze w ubiegłą niedzielę dały następujący wynik głosowania. Największą ilość, bo 29 mandatów uzyskała lista socjal-demokratów; 15 mandatów zdobyli Niemcy; po 7 miejsc uzyskały listy: Nr. 4 — partii A. Berga, Nr. 6 — Centrum Demokratycznego, Nr. 16 — związków zawodowych, 5 mand. — Nr. 5 postępowców (obecny prezydent miasta), 4 mand. — Nr. 13 żydzi, reszta list po 1 ym.

Proces sekciarzy w Rosji sowieckiej.

RYGA, (tel. wł.). Z Moskwy donoszą, że w Żytomierzu rozpoczął się proces sekciarza Cymbaluka, należącego do sekty religijnej „korniejowców“. Cymbaluk oskarżony jest o popełnienie mordu na czworgu własnych dzieci. Morderca oświadczył, iż zabił swoje dzieci dlatego, że nauka jego sekty każe w dzieciach widzieć „czerwonych smoków“, t. j. przyszłych komunistów i dlatego posiadanie dzieci uważa za grzech. Ponadto dzieci uniemożliwiają osiągnięcie zbawienia duszy. Proces wywołał ogromne zainteresowanie szczególnie wśród włościan, którzy tłumnie zjechali się z okolic Żytomierza, by przysłuchiwać się rozprawom sądu. Prócz Cymbaluka został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej głowa sekty niejaki Korniej, który ogłosił siebie za boga i nazwawszy pewną rzeczkę Jordanem przybił się do dokonań tam sądu ostatecznego. Korniej zachowuje się wobec sądu śmiało i stanowczo nie przyznaje się do winy.

Rozstrzelanie za spełnienie rozkazu.

W swoim czasie wydział górnictwa tyfliskiego „sownarehom“ polecił sztajgerom Czjaturakich kopalni Ter-Akopowowi i Czenchelemu obejrzeć kopalnię i przedstawić pewnemu zagranicznemu konserwni sprawozdanie ze stanu kopalni i produkcji. Niedawno obydwaj sztajgerzy zostali skazani przez sąd gubernjalny w Kutaisie na rozstrzelanie za uprawianie szpiegostwa ekonomicznego pomimo, iż w czasie przewodu sądowego ustalono, że działali za wiedzą i pozwoleniem władz.

Bolszewicy się oburzają.

RYGA, (tel. wł.). Komitet wykonawczy M.O.P.R. (międzynarod. t wo pomocy rewolucjonistom) wydało odezwę o białym terrarze, w którym oburza się i napada na państwa bałtyckie za rzekome stosowanie w więzieniach tych państw tortur i znęcania się nad aresztantami. M.O.P.R. wzywa proletariat międzynarodowy do walki z białym terrorem burżuazyjnej władzy. W swej naiwności bolszewicy myśla, że świat zapomniał tych niesłychanych morderstw, które popełniła i popełnia bez końca władza sowiecka.

Posłowie-komuniści oddani pod sąd wojenny.

RYGA, (tel. wł.). Z Tallina donoszą, że rozkazem ministra spraw wewnętrznych byli posłowie do parlamentu Welt i Ulgeküt zostają oddani pod sąd wojenny oskarżeni z art. 102. Obydwaj posłowie brali udział w zamachu grudniowym.

Bolszewicy oficerowie w Japonii.

RYGA, (tel. wł.). Z Moskwy donoszą, że rząd bolszewicki wysłał do Japonii komisję, złożoną z oficerów czerwonej armji. Cel podróży naukowy.

Bez kompromisu.

(W sprawie „polskiej YMCA“.)

Słoneczny, pełen słodyczy i wyrozumienia katolicyzm, jedną ma cechą charakterystyczną: w wypadkach gdzie chodzi o czystość wiary nie zna kompromisów. O tem powinni wiedzieć ci, którzy uważają się za dobrych, wierzących katolików, nie wahają się stawać do wspólnej pracy z instytucjami inowierczymi, mającemi za cel propagandę idel i basel wręcz przeciwnych zasadom katolicyzmu.

Mamy na myśli głośną YMCA, która od czasu wojny na dobre zakorzeniła się w pewnych dzielnicach Polski, zwłaszcza zaś na Wileńszczyźnie, gdzie patronuje naszym „Ogniskom“ kolejowym. W Polsce naogół mają błędne pojęcie o istocie tej instytucji, uważając ją za towarzystwo sportowe, dobroczynne, służące potrzebom towarzyskim, godziwej rozrywki itp.

To jest jedna tylko strona i to porządna działalność YMCA. W założeniu swem była ona i do dnia dzisiejszego pozostała przede wszystkim instytucją o charakterze czysto religijnym. Były może próby pchnięcia „Ymki“ na tory całkiem świeckie, tym próbom przeciwały się jednak energicznie elementy wpływowe i kierujące tą instytucją, to też na wielkim zjeździe w Kopenhadze wszyscy jednomyślnie uznali, że „powinni zostać wiernymi przeszłości: studjum biblij i modlitwa po-

zostają nadal podstawą ich natchnienia i sił“.

Jednym ze znamienitych objawów religijnego charakteru „Ymci“ jest również t. zw. „Tydzień modlitwy międzynarodowej“, w którym członkowie mają przeświadczenie o wspólnej modlitwie „skupić się koło osoby Chrystusa“.

Ten religijny charakter YMCA wyrażony jest zresztą w samej nazwie *Young Mens Christian Association*. „Związek Młodzieży Chrześcijańskiej“.

Pozostaje pytanie jakiego rodzaju jest ten chrześcijańszizm wyznawany przez członków YMCA? Na to pytanie daje jasną i zwięzłą odpowiedź ks. St. Podoleński, w wyczerpującym artykule, zamieszczonym w swoim czasie w „Przeglądzie Powzrocznym“, brzmieni on następująco: „YMCA z założenia swego przeznaczona jest dla młodzieży sekt chrześcijańskich i ztąd trzyma się ducha chrześcijaństwa najogólniejszego, streszczającego się w tych paru prawdach i praktykach, jakie są wspólne wszystkim sektom chrześcijańskim poza kościołem katolickim“.

To samo, choć w innych słowach wyraża zresztą statut „Ymci“ który między innymi opiewa:

„Ponieważ organizacja nasza nosi nazwę chrześcijańskiej i uważa się za wprawną do służby Zbawiciela, przeto oczywistym jej obowiązkiem jest zatrzymać kon-

trołę i zarząd wszystkich jej spraw w ręku tych, którzy dają świadectwo swej wierze przez to że trwają jako członkowie kościołów uważanych za ewangeliczne“.

Żeby zaś nie było najmniejszej wątpliwości co należy rozumieć pod wyrazem „ewangeliczne“ dodano specjalnie następujący komentarz:

„Te kościoły uważamy za ewangeliczne, które twierdzą, iż Pismo Sw. jest jedyną normą wiary i czynu“.

Ponieważ zaś Kościół katolicki nie poprzestaje wyłącznie na tej normie, przeto nie jest uważany za „chrześcijański“ w znaczeniu uznanem przez YMCA, katolicy zaś traktowani narówni z mahometanami, buddystami etc. nie mogą np. zająć stanowisk kierowniczych w tej instytucji, mogą najwyżej brać udział w ćwiczeniach, zabawach i kursach.

Tak przedstawia się YMCA wewnętrznie. Na zewnątrz, gdzie za zadanie ma propagandę protestantyzmu, ukrywa starannie swój charakter religijny, wysuwając dla przynęty ten drugi: dobroczynno-kulturalno-sportowy. W tym charakterze działała YMCA u nas podczas wojny, gdzie trzeba przyznać, położyła wielkie zasługi względem żołnierza naszego — dopóki ograniczała się do spraw czysto aprowizacyjnych. Czy było to jednak ostatecznym jej celem? Ołbrzymia większość społeczeństwa naszego ośniona dobrodziejstwami i sprętystą organizacją istotnie przypuszczała, iż YMCA poza niesieniem pomocy materialnej, poza działalnością kulturalno-oświatową i sportową nie posiada innych zadań, to też nawet biskupi nasi nie wahali się poświęcać załóżone przez YMCA „Ogniska“, bywać na urządzonych tam koncertach i przedstawieniach. Podobną działalność rozwinęła w tym czasie YMCA i w innych krajach katolickich, co zmusiło te organy Kościoła katolickiego, które powołane są czuwać nad czystością wiary naszej do zbadania tej sprawy gruntownie. Rezultatem zaś tego był list Kongregacji Sw. Ofiejum z dn. 5-go listopada 1920 r. podpisany przez kard. Merry del Vala do wszystkich biskupów katolickich. W odezwie tej najwyższa kongregacja wyzywa episkopat do przeciwdziałania wszelkim prądom, wychodzącym z protestanckiej stowarzyszenia, a zmierzającym do podkopania wiary wśród młodzieży katolickiej. W liście tym kongregacja imiennie wskazuje na YMCA jako na stowarzyszenie najbardziej rozpowszechnione i w środki zasobne, któremu „pomagają niektórzy poblizliwi katolicy, nie znający charakteru tego stowarzyszenia. Kongregacja piętnuje działalność YMCA, która „podkopuje wiarę, zamierzając ją „oczyszczyć“ i podając niby doskonalsze zasady życia ponad wszelkim Kościołem“ wytyka indyferentyzm, który pod pozorem chrześcijańskiej jedności wiedzie do roztrwonienia części prawdy katolickiej. Sw. Kongregacja prosi biskupów, aby nieostrożnych napominali, chwytających w wiarę wzmacniali, aby obmyślili środki zwalczania niebezpieczeństwa. Za jak ważną uważa Kongregacja tę sprawę wskazuje szczegół, że metropolii w ciągu pół roku mają w Rzymie złożyć sprawozdanie z tego, co pod tym względem w ich prowincjach obmyślano i działo.

Głos ten Stolicy Apostolskiej dla każdego wierzącego katolika musi być decydującym i całkiem wystarczającym i nie potrzebujemy chyba dodawać, że zanim zdecydowano się na wydanie podobnego listu, zbadano sprawę wszechstronnie i gruntownie, niteli my tu, w pobieżnym artykule w stanie jesteśmy to uczynić.

Ale, powie może kto z czytelników, to wszystko, co się wyżej rzekło, dotyczy „Ymci“ amerykańskiej, my zaś tu mamy „Ymkę“ czysto polską, katolicką, niezmiernie prawie z tamą niezwiązaną, która ze względu na swą pożyteczną działalność zasługuje ze wszechmiar na poparcie.

O powstaniu „Ymki“ polskiej, o jej istotnym charakterze, działalności i celach pomówimy w artykule następnym.

Upadek bolszewizmu.

II.

Zaznaczyliśmy dotychczas opłakany stan oświaty bolszewickiej i wrogi stosunek do bolszewizmu wsi rosyjskiej, doprowadzonej do ostatnich granic nędzy ludzkiej. Fakty te są tak wielkie i groźne, że ukryć się nie dadzą, to też znajdujemy ich potwierdzenie w oficjalnych raportach i sprawozdaniach, jak na przykład w ostatnim raporcie „Komwutorga”, donoszącym o nieurodzaju całej niemal Ukrainy, tego „spiechrza Europy”. Spiechrz ten trzeba spuścić z Ameryki, a na przeżywanie ludności wieść zboże tyśiące kilometrów z Syberji i Uralu(?). Przy zrujnowaniu kolejnictwa, a braku dróg szosowych, nie trudno wyobrazić sobie, jak będzie wyglądała ta bolszewicka „aprowizacja”.

Lecz poza wsią są przecież miasta, które słusznie uważać można za ostoje komunizmu — bolszewizmu. Wszak sowieckie statystyki wykazują 700 000 komunistów! Jak wszędzie, tak i tam tendencyjne kłamstwo. W powyższej liczbie, napewno nie zmniejszonej, lecz znacznie powiększonej, mieści się 130 000 kandydatów i 70 000 kobiet, pozostałoby więc tylko 500 000. A jeśli jeszcze, bez obawy omylenia się, odłączymy duży, nawet bardzo duży procent tych, co pedali się za komunistów, aby w ten sposób zdobyć egzystencję, to pozostała ilość w stosunku do ogólnej ludności S.S.S.R. wyrażać się będzie drobnym ułamkiem procentu. I to jest rzeczywisty stan bolszewizmu! Terrorem i czerpaniem sił z zagranicznych zapasów po całym garstka zdezeretynowanych lotrów może się jakiś czas utrzymać na powierzchni, ale ostatecznie na zawsze nie potrafi. Przemawia przeciwko temu logika, przemawiają te ciągle masowe areszty i rozstrzelania robotników rosyjskich w Petersburgu, Moskwie, a ostatnio na Uralu, gdzie potajemnie rozstrzelano delegatów robotników postawilo na nogi dziesiątki tysięcy robotników, domagających się zadośćuczynienia.

Nielepiej przedstawia się sprawa inteligencji miejskiej. Wprawdzie traktowana ona była początkowo z pozbawieniem niemal wszystkich praw człowieczeństwa, skutkiem czego częściowo wyginęła, a częściowo wyemigrowała, obecnie zaś trzeba „speców” i techników „wypisywać” z zagranicy. Przypatrzmy się jednak, jak bolszewizm wywiązał się ze swoich obietnic początkowych w stosunku do niej. A więc według zakreślonego planu, po skasowaniu prywatnej własności i upaństwowieniu handlu na listach pensjonarzy bolszewickich zapisane było 7.864.279 osób, które miały być kompletnie utrzymywane przez władze sowieckie. To znaczy miały otrzymywać pożywienie, ubranie i t. p. Okazało się to technicznie niewykonalnym i częśćka za ledwie uprawnionych korzystala z bolszewickich dobrodziejstw, reszta zdana była na łaskę losu. Po zaprowadzeniu „Nep-u” (Nowej ekonomicznej polityki) cyfry te z każdym miesiącem toniały. Rok 1928-ci zastaje na urzędach państwowych 1.571.172 osoby, gdy 1924 ty zaledwie 450.000, a dziś liczby te spadły do 251 000 osób. Wynagrodzenia prztem, jakie pobiera zawodowa inteligencja (profesor 45 rb. miesięcznie, doktor 44 rb., agronom 43 rb., leśniczy 24 rb.) upowazniają chyba do mniemanie, że chętnie by oni powitali inny system rządzenia.

I wreszcie czynnik, w przyszłości mogący odgrywać dużą rolę, dziś przejawiający się prawdopodobnie w sporadycznych tylko wypadkach, — kobieta rosyjska. Wprawdzie bolszewicy obliczają swoje adherentki na 70 000 (wobec + 60 000 000 kobiet wynosi to 0,1%), wprawdzie WCIK ogłosił „deklarację praw kobiet pracujących Sowietckiego Wschodu”; ale wątpliwe, czy bolszewizm osiągnie z nich jakies realne korzyści. Już sama „deklaracja” musi wywołać pewien zamęt w pojęciach wymienionych w deklaracji turkomeńów, uzbeków, kirgizów, kałmyków, mongolów, jakutów,

burjatów i wielu innych narodów wschodnich. Przynajmniej ona bowiem pełni praw kobietom, (czego nie ma kobieta angielska) znosi wielożeństwo, porywanie kobiet, zapłatę „kałyma” przymus zamałpójścia i t. p., co wyraźnie godzi w dotychczasowe tradycje narodowe i religijne, i zapewne wiele jeszcze wody upłynie w bujnych rzekach sybirskich i rosyjskich, nim kobieta wschodnia zrozumie, że to bolszewizm obdarzył ją temi prawami, a dotychczasowy jej pan i władca uzna kobietę za równą sobie.

Pozostaje jednak kobieta Rosji europejskiej, która na wsi jest absolutnie konserwatywną i jeśli reaguje na ideały komunizmu, to chyba za pomocą miotły czy kościu, i kobieta z miasta, która nie zapominała chyba bolszewikom zakusów „uspołecznienia” jej, to znaczy sprowadzenia do rządu samicy — zwierzęcia. Prawda, są w miastach te nieszczęsne, dawniej „reglamentowane”, dla których bolszewizm miał być erą skasowania tej socjalnej bolączki. Otóż i tu bolszewizm poniósł porażkę. Przeprowadzona w Moskwie przez specjalną komisję ankietę, wykazała, że prostytucja bynajmniej się nie zmniejszyła, zmienił się tylko nieco jej skład, gdyż szeregi dawnych prostytutek powiększyły się o dużą ilość kobiet z inteligencji. Zebrane dane wykazały 5% pochodzenia szlachecko-ziemiańskiego, 4% burżuazji, 5% inteligencji, 26% drobno mieszczańskie i 60% proletariatu. W odpowiedziach znajdujemy: „Córka dygnitarza”, „Żona po gubernatorze”, „Księżna”, „Salacheianka” i t. p. To też zamykając ten smutny rozdział, stwierdzimy, że kobieta rosyjska obca jest bolszewizmowi, który ją wtarczył lub usiłował wtarczyć na dno upadku i obdrzeć z godności kobiecej. Te zaś 70 000, wykazywane przez bolszewików, o ile nawet uznamy cyfry za ścisłe, są to męty społeczne, dla których „wsio równo”.

Dla charakterystyki „innych” komunistek mały obrazek: Baba-socjalistka z Połtawskiej gub. podała prośbę do przewodniczącego „gubispolkoma” następującej treści:

„Proszę wyłać mnie za mąż za wykształconego rosyjskiego komunistę w celu stworzenia wybitnego człowieka dla Rosji i komunizmu”.

A inna „komsomolka” Masza, chciała wyjść za „komsomolea” Pietię Rjaboowa, lecz „ispolkom” wskazał jej:

„Za Pietię nie można: on jeszcze małoświadomy. Idźcie za towarzysza Jakowlewa”.

Takie „bolszewiczki” nie uratują bolszewizmu.

Dobrene towarzystwo.

Jak wiadomo nasze partyjki lewicowo-federalistyczne patają dziwną nienawiścią do nacjonalistów, ale wyłącznie polskich, bo jeżeli chodzi o nacjonalizm, a raczej szowinizm ukraiński, białoruski, litewski lub żydowski, chociażby nawet był on wyraźnie wrogi państwu i narodowi polskiemu, to nasi postępowcy, demokraci, konserwatyści i socjaliści są nietylko pełni uwielbienia, lecz zawsze gotowi w obronie tego polakożerstwa staczać najzacieście boje. Właśnie obecnie, gdy się odbywa walka o polskość kresów, o utrwalenie kultury polskiej na ziemiach wschodnich, rzesze sfery lewicowe zgrupowane w „związkach i biurach” nie miały nic lepszego jak zademonstrować „jedność” żydowsko-białoruskopolską.

Okazuje się, że w ubiegłą sobotę odbyło się posiedzenie organizacyjne „Biura informacyjnego w sprawach szkolnych z udziałem przedstawicieli związku nauczycielstwa polskiego szkół średnich, szkół powszechnych, gimnazjum litewskiego, gimnazjum białoruskiego, żydowskiego centralnego komitetu oświaty, związku nauczycielstwa żydowskiego i związku nauczycieli szkół hebrajskich.

Uchwalono między innymi odbywać plenarne zebranie co najmniej 1 raz na miesiąc oraz wybrano do czasu skonstruowania prezydium tymczasową komisję z 8 osób. (I).

Przegiąd prasy.

(Śmierć Eberta powrotem Hohenzollernów. Konszachy niemieckie. Destrukcyjna robota żydów we Francji. Liga Narodów. Agitacja białorusinów).

Ostatnia mowa min Skrzyńskiego o zabezpieczeniu granic i stosunkach międzynarodowych szerokim echem odbiła się w prasie francuskiej. „Kurj. Warsz.” daje zestawienie opinii kilku dzienników francuskich w związku z sytuacją obecną.

„Ere Nouvelle” w artykule, podpisanym przez osobę, pracującą w prezydium izby deputowanych, jest zmyszona stwierdzenie po mowie Skrzyńskiego, że żadnemu francuzowi nie może nawet przejść przez myśl, aby Francja mogła zleceć wójnę kraj, który przywykło się nazywać „armją francuską nad Wisłą”.

Prasa francuska dużo jeszcze pisała o mowie Skrzyńskiego, gdyby nie dwa nowe wydarzenia, które mogą stanowić punkt zwrotny w obecnym momencie rokowań dyplomatycznych.

Pierwszem wydarzeniem jest śmierć prezydenta Eberta, o której mówi się w tutejszych kołach politycznych, że może wywołać likwidację republiki, oraz przywrócenie monarchji w Niemczech. Konstytucja wejmarska przewiduje, że wybór prezydenta Rzeszy może odbyć się za pomocą plebiscytu. Otóż właśnie w przyszłym czerwcu ma się odbyć plebiscyt, a na czele rządu niemieckiego znajdują się głównie monarchiści. Czy w tych warunkach zupełnie wyłączone jest, że z głosowania ludowego nie wyjdzie zwycięzca, ktoś z rodziny Hohenzollernów?

Drugie zdarzenie ma znaczenie niemniej kapitalne.

Omawia je jednak dziennik ten dość powściągliwie — niedomówieniami, z których trudno wywnioskować, że chodzi tu o propozycje niemieckie robione Francji kosztem Polski. Demaskuje tę robotę „Quotidien”.

Hipoteza, że Niemcy ofiarują Francji pakt bezpieczeństwa, nie jest hipotezą, wisiącą w powietrzu. Elementarnej rozsądek nakazuje zbadać bez uprzedzeń propozycje, jakie w tej dziedzinie uczynione będą Francji.

Wskutek tych wystąpień dwu półurzędowych dzienników prasa wieczorna uderzyła na alarm.

Bainville pisze w „Liberte”:

„Propozycje Lutra i Stresemanna są zasadzką, skierowaną przeciw wszystkim przeciwnym Polsce, albowiem istnieją rozmaite sposoby poświęcenia Polski i z tego jeszcze powodu obawy, wyrażone przez ministra Skrzyńskiego, są tem bardziej uzasadnione”.

„Intransigent” także twierdzi, że propozycje niemieckie są niczem jak pułapka, przeznaczoną na zaszachowanie Francji i Polski jednocześnie”.

Sprawom tym poświęca naczelny artykuł „Gazeta Warsz.”

„Naród francuski trzyma dziś losy Europy w swem ręku. Jeśli będzie silny i nawęwnątrz i będzie prowadził politykę w duchu swojej wielkiej tradycji państwowej, to ma zupełną możność utrzymania Niemiec na należytem stanowisku i zabezpieczenia Europy pokoju. Oczy wszystkich zwrócone są dziś na Francję, przedewszystkiem oczy tych narodów w Europie Wschodniej, które odzyskały zjednoczenie i niepodległość kosztem klęski Niemiec, są dziś zagrożone w swem istnieniu dążeniami odwetowymi tych ostatnich.

Z tego punktu widzenia patrzymy z niepokojem na wasń wewnętrzną, wywołaną przez walkę z kościołem katolickim.

Na cały pożytek rozdają się społeczeństwo w chwili, gdy jedność i swartość są mu najbardziej potrzebne? Wieść o tem, że w parlamencie francuskim zjawili się wniesek o zredukowaniu służby wojskowej do jednego roku musi budzić wprost przerażenie w Polsce i w innych krajach Europy wschodniej. Niemcy się zbroją, Francja się rozbraja — skonstruowanie tego faktu budzić musi na wyższy niepokój w świecie całym. Wiadomość o uchwaleniu przez izbę francuską po całonocnym posiedzeniu ustawy skarbowej, ustalającej budżet na 34 miljardy 180 milionów franków, zwraca uwagę na położenie finansowe Francji. Obciążenie podatkami zwycięskiej Fran-

cji jest ogromne, tymczasem Niemcy, które miały nietylko pokryć straty, lecz także ponieść koszty wojny, po długich zabiegach i pertraktacjach przyczyniają się do pokrycia tego budżetu w roku bieżącym sumą niespełna 2 miliardów franków francuskich. Aby obciążenie obecne wytrzymać, musi produkcja francuska być natężona do najwyższego stopnia, czyli że musi się odbywać w atmosferze bezpieczeństwa i pewności. Tymczasem dzięki słabości rządu rozrasta się ruch komunistyczny, a dzięki zależności rządu od socjalistów (we Francji powiadają: Mr. Herriot regne et Mr. Blum gouverne), brak poczucia bezpieczeństwa i pewności. Wiadomo wszak z wielu doświadczeń powojennych, że panowanie idei socjalistycznych w państwie jest niemożliwe do pogodzenia z rozwojem finansowym i gospodarczym kraju”.

Czy ta rosnąca z każdym dniem burza da się zażegnać w sposób pokojowy, jak to sobie obiecuje nasz minister spraw zagranicznych? W protokół genewski dawno już świat przestał wierzyć, a Liga Narodów jest albo przeżytkiem, albo... muzyką przyszłości. Pisze o niej „Postep”, upatrując łączność kolejnej sesji Ligi z wypadkami bieżącymi.

Zbliża się sesja Ligi Narodów. Program prac już ogłoszono i nie potrzeba być wcale przewidującym politykiem wogóle, aby doczytać się między punktami tego programu bardzo wyraźniej ich łączności. Łączność ze sprawą, nie polską wprost, ale obchodzącą Polskę w pierwszym rzędzie: ze sprawą bezpieczeństwa. Bo tam, gdzie się mówi o utrzymaniu pokoju, o pacyfizmie, o zapewnieniu mu warunków trwałości, tam przedewszystkiem Polakowi i nie Polakowi przyjąć musi na myśl konieczność obwarowania Polski: w imię ogólnoeuropejskiego interesu.

Wobec czego kwestja zabezpieczenia Polski stała się w aktualnej tem aktualniejszą, iż akcja sąsiadów bardziej jest ożywiona, co tłumaczy się na język potoczny nieustannymi zamachami Niemców na polski stan posiadania, wszystko jedno — czemkolwiek bądź on jest: granicą Górnego Śląska, pocztą polską w Gdańsku, czy korytarzem przez Prusy wschodnie.

Nikt nie wątpi dzisiaj i o tem że Niemcy zbroją się celowo, konsekwentnie i pospiesznie. Dość wiele już na ten temat powiedziała komisja kontrolująca — i z pewnością niejeden jeszcze ujawni jej sprawozdanie, przedłożone Lidze Narodów. Zatem — na cóż tu czekać? Trzeba jaknajrychlej powziąć postanowienia takie, które bezpieczeństwo Europy zapewnią — przyczem nie może obejść się bez zapewnienia bezpieczeństwa odrodzonej Polsce.

A tej „odrodzonej Polsce” nie tylko zewnętrzni wrogowie zagrażają. Nie lepsze są nasze „lojalności” narodowe, a właściwie ich przywódcy. Na szkodliwą ich robotę zwraca uwagę „Nowe Życie” w korespondencji do redakcji.

„Leży przedemną pismo: „Biela-ruskaja dola” Nr. 15 z dn. 21 lut. b. r., wychodzące w Wilnie trzy razy na tydzień i rozchodzące się w bardzo wielu egzemplarzach, po ziemiach kresowych. Przeczytałam to pismo. Nie jestem szowinistką, ale treść i barwa artykułów tego pisma, zięjących tak jawną nienawiścią do Polski — oburzeniem przejmującym polski rząd, polski parlament, polską konstytucję, wszystkie spontewierane i ośmieszane w tym piśmie! Wszelkie instytucje państwowe, między innymi szkoły polskie, przedstawione w najbardziej ujemnych i czarnych barwach.

W korespondencjach z prowincji czyta się jeno ciągłą naganę na szkoły, nauczycieli, urzędników, policję i t. d., a wszystko w tonie jaknajbardziej zjadliwym i nienawistnym.

To też po uchwaleniu koniecznego ograniczenia wolności zebrani poselskich, doczekamy się może momentu, że i nadużywana dziś na szkodę państwa wolność słowa również ujęta będzie w kluby. Na razie święci ona orgię!

Na zakończenie dzisiejszego przeglądu obrazek z naszego Śląska.

W Królewskiej Hucie na G. Śląsku rozwieszono swego czasu afisz następującej treści:

„Hotelu hrabia zedena środa d. 3 października o 8 segar wieczór.

Wielki Pokalo Boks walkowy i t. d.

(Hotel Graf Reden — Mittwoch d. 8 Oktober 1924 8 Uhr abends Pokal-Box Kämpfe)

Nie dziwimy się górnosłazakom, bo cóż oni winni, że im nie wolno było po polsku się uczyć. Zresztą oni mają dużo dobrej woli i zapewne przeciętną nas wszystkich, na razie jednak boli, że o kilkadziesiąt kilometrów od stolicy naszej Krakowa polacy „tak” mówią!

Narada nad ujednostajnieniem ustawodawstwa Wileńszczyzny.

Dnia 27 lutego z inicjatywy Pana Delegata Rządu odbyła się w Delegaturze Rządu konferencja Szeffów Urzędów II jej instancji niezespólnych z Urzędem Delegata Rządu w sprawie zebrania materiałów i przedłożenia wniosków Rządowi dla usunięcia rozbieżności w obowiązującym ustawodawstwie na terenie Wileńszczyzny. W konferencji udział wzięli Szeffowie niezespólnych urzędów II instancji oraz p. p. Naczelnicy Wydziałów Delegatury Rządu. Obradom przewodniczył Delegat Rządu p. Władysław Raczkiewicz, który zagalając zebranie podkreślił, iż na ziemiach wschodnich obowiązują kilka ustawodawstw i szereg wydanych do nich przepisów, z czego wynika pewne powikłanie i nieorientowanie się zarówno urzędników państwowych jak i zainteresowanych stron w obowiązującym prawie. Wywołuje to z jednej strony obciążenie urzędników ilością obowiązujących przepisów, z drugiej strony nieznanomość i nieorientowanie się w tych przepisach najszerszych warstw ludności. Rząd, dążąc do uporzędowania stanu prawnego na Ziemiach Wschodnich, powołał komisję dla usunięcia rozbieżności w ustawodawstwie ziem wschodnich i zamierza akcji tej nadać charakter jednolity. Wobec tego, że władza administracyjna i inne urzędy zainteresowane są w ujednostajnieniu ustawodawstwa, konferencja niniejsza jest powołana do omówienia tego zagadnienia i wyłonienia wniosków, które będą przedłożone Rządowi dla uregulowania całej dziedziny zagadnień administracyjno-państwowych na ziemiach wschodnich. Dojdą do tego kwestje i zagadnienia, które dotąd wogóle nie są prawnie uregulowane, a w których szefowie poszczególnych władz, stykając się z temi zagadnieniami praktycznie, mają swe spostrzeżenia mogące stać się podstawą do dyskusji.

Zebrani po krótkiej dyskusji podzielili opinie wyrażaną przez Pana Delegata Rządu i postanowili w zakresie swego urzędowania przygotować materiał i przesłać wraz ze swemi wnioskami do dnia 15 marca do Urzędu Delegata Rządu w Wilnie. Materiały te po odpowiednim zestawieniu i uzgodnieniu odesłane będą w formie wniosków Delegata Rządu i zainteresowanych szefów urzędów II instancji do właściwych Ministerstw, jako materiał rzeczowy przy uzgadnianiu ustawodawstwa ziem wschodnich.

Z Litwy.

Nowa ustawa paszportowa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje nową ustawę paszportową. Sprawa ta dla ludności litewskiej, ma ogromne znaczenie, ze względu na związek ustawy z postanowieniami o obywatelstwie. Istnieje między innymi projekt zwolnienia obywateli litewskich od obowiązku wizowania paszportów przy wyjazdach zagranicę.

Obowiązkowy wypoczynek niedzielny w Kownie.

Naczelnik m. Kowna i powiatu Morkus, wstrzymał uchwałę rady miejskiej zezwalającą na handel w sklepach, w soboty i dniu przedświątecznym do godziny 10 wieczorem. Uchwała ta zapadła na skutek nowej ustawy o obowiązkowym wypoczynku niedzielnym.

Drzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz

lokują położnice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie 400 Położniczym. 1-49

W. Pohulanka Nr. 31,

„HELIOS“ Dziś kolosalna atrakcja! Film o którym mówi świat... ul. Wileńska 38.

Złoty książę (Le prince charmant) Cudo-film w 8 akt. w rol. gl. piękna jak Venus... Kowanko Bożyszcz. Pa ryzanek CA-w.

„Polonja“ To, o czym mówi i zachwyca się całe Wilno! Koenigsmark I-sza serja... ul. Wileńska 22, Dyr. G. Slepjan.

W pogoni za śmiercią Dramat sensacyjno-sportowy w 2-ach serjach 12 akt... W rolach głównych zury i ameryk. dedektyw N. Chrisander i Lilli Dagower.

„LUX“ Dziś kolosalny program w 2-ach serjach—12 akt. rasem. Wielka niebywała sensacja! Niebywałe napięcie akcji!!!... ul. Wileńska 11.

W ostatniej chwili Sensacyjno-kryminalny dramat w 8 akt. w roli głównej CHARLES HUTCHINSON i uroczą EDITH THORNTON. Niedoszły samobójca... arcywesoła farsa w 6 akt w roli głównej HAROLD LLOYD znany komik amerykański

„STELLA“ Dziś 2 programy 14 akt. w jednym seansie... ul. Wileńska 60.

„Piccadilly“ MOTTO: „Istotna żona zna swojego męża lepiej, niż on sam siebie.“... ul. Wileńska 72, D.-H. „Jarfilm“.

„Piccadilly“ Wielki dramat „Nie oszukasz żony“ w rolach głównych najpiękniejsza artystka Nita Naldi uroczą Paulina Garon, Leatrice Joy i Lewis Stone.

Przeptych wybrzeży morskich. Artystycznie wykonane baleta.



Nadeszły w wymienite Biskopity Wafle i Pierniki FUCHSA

Wileńskie Towarzystwo Zjednoczonego Handlu i Przemysłu A. Jaroszewicz, M. Malinowski i S-ka podaje do wiadomości, że młyn został uruchomiony 24 b.m. i że reprezentację na sprzedaż mąki i otrąb na m. Wilno oddał Panu Stanisławowi Jesmanowi, Stefańska 29.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, uprzejmie proszę Sz. P.P. odbiorców o łaskawe, bezpośrednie zaszyczenie mnie zamówieniami, które z całą rzetelnością i punktualnością wykonywane będą. Z poważaniem Stanisław Jesman. Stefańska 29, tel. 447 — czynne od g. 9 r. — 6 bez przerwy.

OWSY ORYGINALNE SZWEDZKIE znanej hodowli VEIBULLA. „Echo“, „Zwycięzca“, „Złoty deszcz“ poleca na dogodnych warunkach kredytowych Sp. Akc. „Agricola“ w Warszawie, Nowy - Świat 46. Zamówienia przyjmuje w WILNIE Centrala Spółdzielni Rolniczo-Handlowych ul. Mickiewicza Nr 19, telefon 256.

Advertisement for MELLOTTE milk frother, including an image of the device and text describing its benefits for milk.

MEBLE łóżka angielskie, krzesła, szafy, stoły, garnitury salonowe, otomany, materace i t. d. pole D.-H. Waśław Mołodecki Wilno, ul. Wileńska 8. Własne warsztaty: tapicerski i stolarski, pod osobistym fachim kierownictwem. 2

Obwieszczenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarsz, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Sw. Michałskiej Nr 8, zgodnie z artykułem 1030 U. P. C., obwieszcza, iż w dniu 5 marca 1925 r. o godzinie 10 rano, w Wilnie przy ulicy Wileńskiej Nr. 33 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Mowszy Minca, składającego się z trzech maszyn do szycia firmy „Singer“ oszacowanego na sumę 210 złotych.

Bryska mało używana z zastosowaniem jed no lub parokonnem, okaz yjnie tanio do sprzedania wiad. ul. Wileńskiej 2 m. 8 od 1 do 5 po poł. 1198-1

Dom Handlowy Józef Ihnatowicz i S-ka ZAWALNA 7 - WILNO TELEF. Nr 841. Adres telegraficzny: IHNATOWICZ-WILNO. Poleca: Wszelkie artykuły w zakres budownictwa wchodząca, GWOŹDZIE I BLACHA. Okucia drzwiowe, okienne. Odlewne piecowe. Stolarzkie, kowalskie i ślusarskie narzędzia. Farby emaljowe, i lakiery pekostowe i spirytusowe. HURT. DETAL. 100-2

Do sprzedania narych-miast dom drewniany ul. Sw. Wincentego d. Kalinowskiego. 1218 Do sprzedania niedrogo ferma mleczna dająca dobre zyski. Tamże można nabyc krowy w soko mleczne z gwarancją. Do wynajęcia obora i mieszkanie dowiedzieć się Wilno, Ludwisarska 4 m. 15 od 8-9 rano, od 2-4 pp. i od 7-9 wiecz. 1224-4

Do sprzedania na zniszczenie młyn z całkowitem urządzeniem bez motoru oraz kruszarka Tamże do sprzedania młyn w pełnym ruchu o motorze 16-o silnym. Ant kolska 62 Dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Ul. Piaskowa 2-2.

Tekst obwieszczenia. Sąd Okręgowy w Wilnie, I szy Wydział Cywilny, ogłasza, iż na żądanie Biskupa Kazimierza Mikolaja Michalkiewicza, decyzją z dnia 18 listopada 1924 roku, postanowił: wzbronit dokonywania wszelkich transakcyj i wypłat z 4% listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemińskiego, nominalnej wartości po 1000 rubli każdy, serji 16 ej Nr. 145218, serji 33-ej Nr. 195836, 195837, 195838, 195839, 195840, 197288, 197289, 197290, 197291, 197370, 197399, 197556, 197557, 197558, 197559, 197560, 197561, 197562, 198769, 198770, 198771, 198772, 198773, 198775, 198776, serji 35 ej Nr. 204173, 204174, 204180, 204181, 204182, 204235, 205203, 205209, 205210, 205211, 205212, 205213, 205214, 205215, 205216, 205217, 205241, 205242, 205246; serji 36 ej Nr. 210032, 210033, 210262, 210345, 210351, 210352, 210353, 210373, 210374, 210375, 210376, 210377, 210388, 210387; serji 38 ej Nr. 217092, 218441, 218442, 218446, 218630, 218631, 218632, 218797, 218851, 218852, 218853, 218854, 218855, 218856, 218857, 218956, 218957, 219056, 219121, 219122, 219189, 219199, 219200, 219217, 220451, 220452, 220453, 220454, 220455, 220456, 220457, 220458, 220459, 220460, 22. 461 220462. Wzywa się przeto wszystkich roszcujących prawa do wyżej wymienionych tytułów, aby w przeciągu lat dwóch, od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ złożyli je w Sądzie, lub zgłosili sprzeciwy Nr. spr. Z-912/24. 962-2 Sekretarz (podpis nieczytelny).

NA RATY Maszyny do szycia i Rowery, Gramofony poleca firma „UNIWEERSAL“ ul. Wielka 21. Wojskowym i urzędnikom państw. spec. dogodne warunki. Duży wybór płyt gramofonowych i muzycznych instrumentów.

Miłosierdziu Czytelników naszych poleca my najgoręcej wdowę z 6-giem dziećmi, pozbawioną wszelkich środków materialnych i bez zajęcia. Łaska-we datki oraz ewentual. pracę (woźnej, stróżki i t. d.) prosimy skierowywać do Administracji „Dz. Wil.“ dla „Wdowy“.

Tekst ogłoszenia.

Sąd Okręgowy w Wilnie, I-szy Wydział Cywilny, obwieszcza, że na żądanie Magistratu m. Wilna decyzją z dnia 3-go czerwca 1924 roku postanowił: wzbronit dokonywania wszelkich transakcyj i wypłat z 4% listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemińskiego, nominalnej wartości po 100 rubli: Nr. Nr. 20566, 20840, 26233, 27060, 28018 serji 8 ej; Nr. Nr. 35019, 35581 serji 9 ej; Nr. 41338 serji 12 ej; Nr. Nr. 43346, 43427 serji 14-ej; Nr. 47315 serji 16 ej; Nr. 49156 serji 17-ej; Nr. Nr. 49839, 49840, 49841 serji 20 tej; Nr. Nr. 50279, 50382, 52171, 52269 serji 21 ej; Nr. Nr. 53988, 55284, 55377, 55378, 55379 serji 22 ej; Nr. Nr. 56828, 57056, 57078, 57143, 57412 serji 23 ej; Nr. Nr. 57618, 57616, 57673, 57677, 57678, 58006, 58187, 58287 serji 24 ej; Nr. Nr. 58821, 58943, 59389 serji 26-ej; Nr. Nr. 60947, 61091, 61109, 61110, 62229, 62230, 62231, 62232, 62233, 62234, 62235, 62236, 62237, 62238, 62239 serji 27 ej; Nr. Nr. 62941, 63115 serji 28 ej; Nr. Nr. 63799, 63800, 64964, 65909 serji 29-ej; Nr. 66337 serji 30-tej; Nr. Nr. 66529, 66532 serji 31-ej; Nr. Nr. 66634, 66830, 66831 serji 31 ej; Nr. Nr. 67003, 67081, 67082, 67083, 67084, 67178, 67179, 67180, 67181, 67329, 67344, 67799, 67345, 67779, 67954, 67955, 67956 serji 32 ej; Nr. 68428 serji 33 ej; Nr. 68889 serji 34 ej; Nr. 69404 serji 34-ej; Nr. 69404 serji 35 ej; Nr. Nr. 69538, 69539, 69545, 69549, 69550, 69767, 69540, 69815, 69846 serji 36-ej; Nr. Nr. 70232, 70452 serji 37 ej; Nr. Nr. 71080, 71081, 71082 serji 38 ej. Nominalnej wartości po 500 rubli Nr. 5945 serji 6 ej; Nr. 7762 serji 7-ej; Nr. Nr. 11131, 18179, 19249, 21421 22101 serji 8-ej; Nr. Nr. 40349, 40394 serji 24 ej; Nr. Nr. 40627, 41797 serji 27-ej; Nr. 42033 serji 33 ej; Nr. 42172 serji 34 ej; Nr. 42529 serji 36 ej. Nominalnej wartości po 1000 rubli Nr. Nr. 10898, 10799, 10900 serji 3-ej; Nr. 16266 serji 4-ej; Nr. 22209 serji 5 ej; Nr. Nr. 26448, 27048, 27049, 27050, 28714 serji 6 ej; Nr. Nr. 58873, 54572, 90242, 90244, 90243, 90245, 92815, 94770, 94771, 94772 97126 serji 8 ej; Nr. Nr. 111981, 111982, 112281, 112282 serji 9-ej; Nr. 117733 serji 10 ej; Nr. Nr. 132755, 132756 serji 12 ej; Nr. Nr. 140152, 140153, 140154, 140197 serji 14 ej; Nr. Nr. 166052, 166053 serji 21 ej; Nr. Nr. 167223, 167224, 168756, 168757, 168758, 168759, 168760, 168761, 168 62, 168763, 168764, 168765, 168766, 168767, 168768, 168769, 168770, 168771, 168772, 172821, 172822 serji 24-ej; Nr. 173500 serji 26 ej; Nr. Nr. 175720, 175834, 175835 serji 27 ej; Nr. 177080 serji 28-ej; Nr. Nr. 177493, 175115 serji 29 ej; Nr. Nr. 182957, 185346, 185346 serji 31 ej; Nr. 187505 serji 32-ej; Nr. 192794 serji 33 ej; Nr. Nr. 198599, 198653, 198655, 199046 serji 34 ej; Nr. 203923 serji 35 ej; Nr. Nr. 208217, 208218, 208219 serji 36 ej; Nr. Nr. 216467, 216468, 216469, 216470, 216471 serji 38 ej; Nr. Nr. 223166, 223167, 223168, 223169, 223170, 223171, 223172, 223173, 223174, 223175, 223176, 223177, 223178, 223180, 223181, 223182, 223183, 223184, 223185, 223186, 223187, 223188, 223189, 223190, 223191, 223192, 223193, 223194, 223195, 223196, 223197, 223198, 223199, 223200 serji 39 ej. Z obligacji m. Wilna pożyczki zatwierdzonej 8.VI.1901 r. nominalnej wartości po 100 rubli: Nr. Nr. 184, 212, 220, 221, 222, 223, 224, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 257, 258, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 275, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 284, 285, 286, 287, 288, 290, 291, 292, 352, 375, 376, 377, 378, 508, 534, 640, 641, 645, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 925, 924, 926, 927, 928, 929, 980, 932, 933, 934, 1034, 1442, 1256. Wartości nominalnej po 500 rubli Nr. Nr. 1558, 1559, 1560, 1563, 1564, 1565, 1567, 1568, 1634, 1635, 1636, 1637, 1638, 1639, 1651, 1654, 1655, 1667, 1756, 1757, 1758, 1759, 1761. Wartości nominalnej po 1000 rubli: Nr. Nr. 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 2199, 2202, 2203 z obligacji m. Wilna pożyczki z 1912 roku, wartości nominalnej 189 rubli Nr. 8996. Wzywa się przeto wszystkich, roszcujących prawo do powyższych tytułów, aby w ciągu lat trzech, licząc od daty wydrukowania pierwszego obwieszczenia w „Monitorze Polskim“, złożyli w Sądzie Okręgowym w Wilnie tytuły, lub zgłosili sprzeciwy Nr. spr. Z 400/24. 951-2. SEKRETARZ.

Advertisement for BUTOLINA shoe insurance, describing the product and its benefits for shoe care.

Advertisement for W. CHARYTONOWICZ i S-ka, Apteczny Dom Handlowy, listing various chemicals and products.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go lutego 1925 roku pod Nr. 2166 wciągnięto: R. H. A. 1-2166. Firma: „Jutan Wulf Hotel Central“. Siedziba w Wilnie ulica Mostowa Nr. 9. Przedmiot — hotel. Firma istnieje od 1898 r. Właściciel Jutan Wulf zam. tamże. 504

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go lutego 1925 roku pod Nr. 2165 wciągnięto: R. H. A. 1-2165. Firma: „Chodosz Józef“. Siedziba w Wilnie ul. W. Pohulanka Nr. 11-a. Przedmiot — sklep apteczny. Firma istnieje od 1 stycznia 1925 r. Właściciel Chodosz Józef zam. przy ul. W. Pohulanka Nr. 11-a. 508

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5-go lutego 1925 roku pod Nr. 97 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Fabryka wyrobów tytuńowych „Lechja“ w Wilnie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Wystąpił z Zarządu Zygmunt Rusinek. 479

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go stycznia 1925 roku pod Nr. 1987 wciągnięto: R. H. A. 1-1987. Firma: „Sprzedaż mięsa świeżego i wędzonego Józefa Jaszewskiego“. Siedziba w Wilnie Hala miejska Nr. 61. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Józef Jaszewski zam. przy ul. Kijowskiej Nr. 21. 478

Ogłoszenie. Do Rejestru Handl. Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7-go lutego 1925 roku pod Nr. 2135 wciągnięto: R. H. A. 1-2135. Firma: „Joffe Golda“. Siedziba w Wilnie ulica Wielka Nr. 63. Przedmiot — sklep jarzyn. Firma istnieje od 1911 r. Właścicielka Joffe Golda zam. przy ul. Sawica Nr. 12. 486

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7-go lutego 1925 roku pod Nr. 2143 wciągnięto: R. H. A. 1-2143. Firma: „Mindes Chaim“. Siedziba w Wilnie ul. Wielka Nr. 71. Przedmiot — sklep ubrań męskich. Firma istnieje od 1913 roku. Właściciel Mindes Chaim zam. przy ulicy Bazylińskiej Nr. 6. 479

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7-go lutego 1925 roku pod Nr. 2144 wciągnięto: R. H. A. 1-2144. Firma: „Władysław Narbut“. Siedziba w Wilnie ul. Rzeczna Nr. 11. Przedmiot — sklep spożywczo-dystrybucyjny. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Władysław Narbut zam. tamże. 477

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7-go lutego 1925 roku pod Nr. 2142 wciągnięto: R. H. A. 1-2142. Firma: „Gienia Milchikier“. Siedziba w Wilnie ulica Sołtanka Nr. 33. Przedmiot — sklep spożywczo-tytuńowy. Firma istnieje od 1914 roku. Właścicielka Gienia Milchikier zam. tamże. 476

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7-go lutego 1925 roku pod Nr. 2141 wciągnięto: R. H. A. 1-2141. Firma: „Moszkiewicz Rachela“. Siedziba w Wilnie ul. Mickiewicza Nr. 22. Przedmiot — sklep tytuńowy. Firma istnieje od 1913 r. Właścicielka Moszkiewicz Rachela zam. przy ul. Tomasz Zana Nr. 61. 476

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7-go lutego 1925 roku pod Nr. 2140 wciągnięto: R. H. A. 1-2140. Firma: „Matulewicz Andrzej“. Siedziba w Wilnie ulica Antokolska Nr. 74. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1912 r. Właściciel Matulewicz Andrzej zam. tamże. 476

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go lutego 1925 roku pod Nr. 2167 wciągnięto: R. H. A. 1-2167. Firma: „Korolenko Eljasz“. Siedziba w Wilnie ulica Miodowa Nr. 3. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Korolenko Eljasz zam. tamże. 518